



Sygn. akt I CSK 90/13

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)

Protokolant Beata Rogalska

w sprawie z powództwa D. K.

przeciwko Powszechnej Kasie Oszczędności Bankowi Polskiemu S.A.

w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 29 listopada 2013 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 24 lipca 2012 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od powoda na rzecz strony
pozwanej kwotę 5 400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem
koszów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód dochodzi od pozwanego Banku zapłaty tytułem zwrotu nienależnego świadczenia.

Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo. Ustalił, że żona powoda zawarła z pozwanym Bankiem w dniu 3 marca 2006 r. umowę o udzielenie gwarancji nr 1/2006 na zabezpieczenie zobowiązań zleceniodawcy wynikających z umowy z generalnym podwykonawcą na roboty budowlane. Zabezpieczenie wierzytelności Banku nastąpiło m.in. poprzez udzielenie poręczenia wekslowego przez powoda.

W dniu 31 marca 2006 r. pozwany Bank, w wykonaniu powyższej umowy zlecenia, udzielił nieodwołalnej i bezwarunkowej gwarancji na pierwsze pisemne żądanie na rzecz beneficjenta gwarancji L. PL Sp. z o.o. Z gwarancji tej wynikało, że w celu identyfikacji beneficjenta gwarancji pisemne żądanie zapłaty miało być przedstawione pozwanemu Bankowi za pośrednictwem banku prowadzącego rachunek tegoż beneficjenta.

Nadto Sąd ten ustalił, że beneficjent gwarancji poprzez swojego pracownika złożył pozwanemu 27 grudnia 2006 r. żądanie zapłaty, w którym podpisy osób reprezentujących beneficjenta gwarancji zostały uprzednio potwierdzone w siedzibie banku beneficjenta, tj. w D. Banku.

Pozwany Bank dokonał wypłaty beneficjentowi pełnej kwoty gwarancji, którą powód wraz z odsetkami zapłacił pozwanemu Bankowi, zaznaczając zarazem, że zapłata nie jest równoznaczna z uznaniem przez powoda roszczeń pozwanego Banku, ani też ze zrzeczeniem się przez niego tych roszczeń.

W ocenie Sądu pierwszej instancji powództwo o zapłatę z tytułu zwrotu nienależnego świadczenia (art. 405 i 410 k.c.) było bezzasadne.

Apelację powoda oddalił Sąd Apelacyjny, który przyjął za własny ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny sprawy jako niekwestionowany przez skarżącego.

Sąd odwoławczy określił istotę sporu jako żądanie powoda zwrotu bezzasadnie wypłaconej beneficjentowi przez pozwanego kwoty gwarancji.

W ocenie Sądu drugiej instancji, wykładnia gramatyczna treści gwarancji dowodzi, że zastrzeżenia w niej klauzuli pośrednictwa banku beneficjenta dokonano dla celu potwierdzenia podpisów, a nie dla ustalenia sposobu doręczenia żądania zapłaty udzielającemu gwarancji. Zdaniem tego Sądu, terminu pośrednictwa nie można odczytywać w oderwaniu od treści całej regulacji (klauzuli) i nadawać mu znaczenia nieprzystającego do całości zapisu, a wykładnia treści klauzuli pośrednictwa zapadła bez obrazy art. 65 § 1 i 2, 56 i 354 k.c.

Sąd Apelacyjny uznał nadto, że dołączone do żądania zapłaty oświadczenie wskazuje, że zleceniodawczyni nie dotrzymała warunków umowy z dnia 14 stycznia 2006 r. o roboty budowlane i wskazuje rodzaje tych niewykonanych zobowiązań. W jego ocenie bank zobowiązany z gwarancji bankowej bada jedynie czy dołączone do żądania dokumenty spełniają wymogi wskazane w gwarancji, natomiast nie sprawdza, czy rzeczywiście świadczą one o niewywiązaniu się z zobowiązania przez osobę, za którą bank gwarantuje, a każda z postaci niewykonania zobowiązania samodzielnie i skutecznie uruchamia spełnienie żądania wynikającego z gwarancji. Zdaniem Sądu odwoławczego kwota gwarancji nie jest rozdzielana na poszczególne rodzaje niewykonanych zobowiązań z umowy podstawowej, a wystarczy zaistnienie jednej z nich dla zgłoszenia żądania wypłaty pełnej kwoty z gwarancji. Obowiązek gwaranta zapłaty sumy gwarancyjnej z momentem prawidłowego zgłoszenia przez beneficjenta pierwszego żądania wynika z klauzuli zapłaty na pierwsze żądanie i gwarant nie może badać, czy umowa została należycie wykonana i czy żądanie zapłaty jest uzasadnione, stwierdził Sąd Apelacyjny.

Wyrok Sądu Apelacyjnego powód zaskarżył w całości, opierając skargę kasacyjną na zarzutach mieszczących się w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej.

Skarżący zarzucił naruszenie art., 65 § 1 i 2 k.c., art. 56 k.c. w zw. z art. 354 k.c. i art. 355 k.c. oraz art. 81 prawa bankowego przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie.

W ocenie skarżącego, klauzula zawarta w gwarancji, a poświęcona pośrednictwu banku beneficjenta gwarancji, wymagała pośrednictwa innego banku w doręczeniu gwarantowi żądania wypłaty.

Zdaniem powoda, Sąd Apelacyjny z naruszeniem art. 65 k.c. i art. 5 k.c. nie uwzględnił okoliczności zmniejszenia zobowiązania gwarancyjnego, w sytuacji, w której pozwany bank miał świadomość niezasadności żądania przez beneficjenta zapłaty pełnej kwoty gwarancji, ponieważ ten domagał się wypłaty pełnej kwoty gwarancji z podaniem przyczyny nie objętej gwarancją.

Strona pozwana, w odpowiedzi na skargę kasacyjną, wniosła o oddalenie w całości skargi kasacyjnej i orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego, akcentując odmienną rozbudowaną klauzulę identyfikacyjną zawartą w gwarancji od klauzuli doręczenia. Zdaniem pozwanego Banku, obowiązek wypłaty pełnej kwoty gwarancji istniał także w sytuacji, w której tylko jedno ze wskazanych naruszeń zobowiązań uzasadniałoby wypłatę kwoty z gwarancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na uwzględnienie wobec braku w niej uzasadnionych podstaw.

W judykaturze można już uznać za utrwalone stanowisko, że wynikający z gwarancji bankowej stosunek gwarancyjny, wiążący bank będący gwarantem z beneficjentem gwarancji, wynika z umowy, która jest źródłem jednostronnego zobowiązania banku – gwaranta (v. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 marca 2013 r., I CSK 630/12 i z dnia 20 września 2013 r., II CSK 670/12, nie publ.).

Przyjęcie umownego źródła powstania stosunku gwarancyjnego powoduje, że zakres obowiązków gwaranta oraz możliwość sposobu jego obrony w ramach stosunku gwarancji bankowej są uzależnione od treści umowy gwarancji, którą strony mogą ukształtować w granicach swobodnego uznania (art. 353¹ k.c.), a zobowiązanie gwaranta może zostać ukształtowane także jako zobowiązanie abstrakcyjne. Gwarancja bankowa ma jednak swój własny reżim prawny, a postanowień umowy gwarancji bankowej nie można tłumaczyć bez konfrontowania z celem, dla którego zostały do niej wprowadzone (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 2004 r., II CK 308/04, nie publ.). Postanowienia umowy

gwarancji wymagają więc ścisłego wyłożenia zgodnych oświadczeń woli stron, ale uwzględniających cały ich kontekst w aspekcie treści, jak i okoliczności, w których zostały złożone (wyrok SN z dnia 12 kwietnia 2013 r., IV CSK 569/12, nie publ.).

Sąd kierując się wynikającymi z art. 65 k.c. dyrektywami wykładni, powinien uwzględniać nie tylko postanowienia spornego fragmentu umowy, ale również uwzględniać inne związane z nim postanowienia, a także kontekst faktyczny i okoliczności sporządzenia projektu i zawarcia umowy. Proces interpretacji postanowień także umowy gwarancji bankowej zmierzający do uzyskania jej sensu wymaga więc wykorzystania dyrektyw interpretacyjnych wskazanych przez ustawodawcę w art. 65 k.c. (wyrok SN z dnia 15 grudnia 2006 r., III CSK 349/06, nie publ.).

Sąd Apelacyjny uwzględnił powyższe wymogi na s. 11-13 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, ponieważ wyłożył pojęcie przedstawienia żądania zapłaty i oświadczenia za pośrednictwem banku beneficjenta gwarancji, z uwzględnieniem celu zastrzeżonego pośrednictwa odczytywanego z uwzględnieniem całej regulacji i znaczenia przystającego do całości zapisu. Uwzględnienie przez Sąd Apelacyjny dyrektyw wynikających z art. 65 k.c. skutkuje więc uznaniem za bezzasadny zarzutu naruszenia tego przepisu, a w konsekwencji art. 56 k.c., art. 354 i art. 355 k.c. Zasadnie uznał Sąd Apelacyjny, że zastrzeżenie w gwarancji klauzuli pośrednictwa banku beneficjenta w przedstawieniu żądania zapłaty i oświadczenia nastąpiło w celu potwierdzenia podpisów osób uprawnionych do reprezentacji beneficjenta gwarancji, a nie w celu ustalenia sposobu doręczenia żądania zapłaty i oświadczenia bankowi udzielającemu gwarancji. Taką wykładnię postanowienia gwarancji trafnie uwzględnił Sąd odwoławczy brakiem innych kryteriów służących wyjaśnieniu klauzuli pośrednictwa w powiązaniu z określonym w umowie celem w postaci identyfikacji osoby beneficjenta i jego prawidłowej reprezentacji.

Wbrew zarzutom skarżącego, nie doszło również do naruszenia art. 81 prawa bankowego zaskarżonym wyrokiem. Przepis ten w żaden sposób nie ogranicza treści stosunku gwarancyjnego, a zatem pozwala na odrębne określenie przesłanki powstania tzw. wypadku gwarancyjnego w postaci zarówno warunków merytorycznych, jak i sposobu przedstawienia żądania zapłaty gwarantowi

przybierającego kształt warunków formalnych (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 20 września 2013 r., IICSK 670/12, nie publ.). Te pierwsze w analizowanej umowie gwarancji określone zostały jako niewykonanie należycie umowy ze wskazaniem przez beneficjenta w oświadczeniu wysokości i przyczyny wystąpienia z roszczeniem. Przedłożone pozwanemu bankowi przez beneficjenta żądanie zapłaty wraz z dołączonym oświadczeniem, zawierającym zgodne z umową wskazanie przesłanek powstania tzw. wypadku gwarancyjnego, spełniało zatem wymagania formalne gwarancji (por. wyrok SN z dnia 25 czerwca 1999 r., II CKN 402/98, OSNC 2000/1/6), co skutkowało obowiązkiem pozwanego wypłaty beneficjentowi całej sumy gwarancji.

Wbrew stanowisku skarżącego, zasadnie uznał Sąd Apelacyjny, że gwarant miał jedynie obowiązek sprawdzenia, czy do żądania zapłaty zostały dołączone właściwe dokumenty spełniające wymogi wskazane w gwarancji, a nie miał on obowiązku sprawdzania i przeprowadzania kontroli, czy zdarzenia, o których mowa w tych dokumentach (nienależyte wykonanie umowy) rzeczywiście zaistniały. Nałożenie na bank obowiązku przeprowadzenia takiej kontroli musiałoby wynikać z umowy zawartej ze zleceniodawcą (z M. D.-K.), a takiego ustalenia brak jest w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Co do zasady zleceniodawca gwarancji (a także i powód jako poręczyciel wekslowy wystawionego przez zleceniodawcę weksla własnego) był więc zobowiązany do zwrotu bankowi kwoty gwarancji zapłaconej przez ten bank beneficjentowi gwarancji, chociażby nawet okoliczności wynikające z dołączonych przez beneficjenta do żądania zapłaty dokumentów okazały się nieprawdziwe albo zobowiązanie zabezpieczone gwarancją nie powstało lub wygasło zanim jeszcze bank dokonał zapłaty.

Sąd Apelacyjny nie dopuścił się również naruszenia art. 65 k.c. i art. 5 k.c. poprzez uznanie braku podstaw do obniżenia kwoty wypłaconej tytułem zapłaty sumy gwarancyjnej. Aprobata dominującego w piśmiennictwie poglądu, że nieodwołalna i bezwarunkowa gwarancja na pierwsze żądanie ma charakter nieakcesoryjny prowadzi do wniosku, że rozmiar świadczenia banku (gwaranta) nie jest uzależniony od zakresu obowiązku świadczenia ciążącego na zleceniodawcy

gwarancji. Gwarancja bankowa jako umowa nieakcesoryjna nie jest więc „przywiązana” do zabezpieczonej nią wierzytelności.

Ponadto, zobowiązanie wynikające z udzielonej przez bank gwarancji ma charakter abstrakcyjny, co oznacza że jest ona niezależna od leżących u podstaw udzielenia przez bank gwarancji stosunków prawnych, łączących bank za zleceniodawcą gwarancji oraz zleceniodawcę z beneficjentem (uchwała pełnego składu Izby Cywilnej SN z dnia 28 kwietnia 1995 r., III CZP 166/94, OSNCP 1995/10/135; uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 16 kwietnia 1993 r., III CZP 16/93, OSNCP 1993/10/166).

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz na podstawie § 6 pkt 7 w zw. z § 13 ust. 4 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013 r., poz. 461).